W 2015 roku toczyło się przeciwko Janowi K. postępowanie karne o następujący czyn:

„działając w okresie od 1 do 30 października 2014 roku, w krótkich odstępach czasu, ze z góry powziętym zamiarem, we Wrocławiu na parkingu przed sklepem Carrefour we Wrocławiu dokonał zaboru:

1. pojazdu samochodowego marki Renault Clio rok prod. 2007 o numerze rej. DW 11111 o wartości 20.000, stanowiącego własność Janiny Malinowskiej,
2. pojazdu samochodowego marki Fiat Panda rok prod. 2009 o numerze rej. DW 22222 o wartości 20.000, stanowiącego własność Anny Kurki,
3. pojazdu samochodowego marki Toyota Yaris rok prod. 2010 o numerze rej. DW 11111 o wartości 30.000, stanowiącego własność Aliny Wróbel”, tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Obecnie wszczęto przeciw Janowi K. postępowanie o dokonanie w dniu 12 października 2014 roku z tego samego parkingu zaboru samochodu marki Skoda Fabia, stanowiącego własność Marka Prostego. Oceń, czy istnieją przeszkody procesowe do prowadzenia postępowania i jaka decyzja ma zostać wydana, przy założeniu, że postępowanie w 2015 roku zakończyło się:

1. wyrokiem skazującym?
2. wyrokiem uniewinniającym?

Prokurator oskarżył Jana K. o czyn polegający na umyślnym spowodowaniu u Krystiana Małeckiego naruszenia czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, tj. czyn z art. 157 § 1 k.k. W toku postępowania sądowego zasięgnięto opinii biegłego lekarza medycyny sądowej, który stwierdził, że uszczerbek doznany przez pokrzywdzonego nie trwał dłużej niż 7 dni. Jaką decyzję powinien wydać sąd? Czy prokurator powinien podjąć jakieś dodatkowe czynności?

Jan K. został zaczepiony przez 3 mężczyzn z zasłoniętymi twarzami, którzy w stanie nietrzeźwości grozili mu, że go zabiją. Jan K. zawiadomił policję i ustnie złożył wniosek o ścigania głównego sprawcy, który był najbardziej natarczywy. Obecnie od siostry dowiedział się, że jednym z grożących był jej mąż i nie chce, by poniósł on odpowiedzialność karną. Czy istotnie istnieje takie ryzyko? Czy Jan K. może wycofać wniosek o ściganie?